

Ogłoszenia parafialne

Siostrzane refleksje nas Słowem

XXII Niedziela Zwykła

1 września 2024

Mk 7, 1-8a. 14-15. 21-23

Co kryje się w Twoim sercu?

Dzisiejsza Ewangelia bardzo mocno zwraca uwagę na nasze serce, to co w nim jest. W życiu codziennym- rodzinnym, społecznym, religijnym- postępujemy często według jakichś tradycji, schematów, zwyczajów, powinności... Bo coś wypada, albo nie... Bo co inni powiedzą... Czy kiedykolwiek poświęciłem choć chwilę, by zastanowić się dlaczego coś robię albo nie? Widzimy w dzisiejszej perykopie ewangelicznej Żydów mocno przestrzegających tradycji oraz Jezusa i Jego uczniów, którzy spotykają się z zarzutem, że spoczywają pokarm nieczystymi rękami.

Czasem łatwiej jest wykonać jakiś nakazany czyn - zwłaszcza religijny- najlepiej jeszcze, żeby inni ludzie widzieli - niż pochylić się głębiej nad ich sensem i szukać rzeczywistej woli Boga. To bardzo groźna pułapka, która grozi każdemu z nas. Bo przecież co niedzielę jestem w kościele na Mszy Świętej, a może i codziennie... Bo się modle, różaniec, Koronka, Brewiarz... A gdzie jest serce? Czy spotyka Boga? Czy zależy mi na relacji z Nim, czy może zadowolam się tylko tym, że inni postrzegają mnie jako dobrego i pobożnego człowieka.

Na koniec jeszcze jedna istotna uwaga: *„Nic nie wychodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym”*. Serce - przestrzeń, w której dokonuje się tak wiele- fizycznie serce pompuje krew do całego organizmu, ale też jest miejscem, filtracji *„tego, co do niego się, dostanie”*. Nie mamy wpływu na wszystko, co zobaczymy, usłyszymy, doświadczymy. Ale wszystko przez serce przepływa wraz z ładunkiem emocji. Ale już od nas zależy, jaki będzie owoc, co „oddam” - życie przejrzyste, czyste, czy nieczyste i grzeszne.

Na koniec jeszcze mała opowieść:

Pewien starzec spotkał się ze swoim wnukiem. Młodzieniec smucił się, ponieważ nie umiał osiągnąć w życiu prawdziwego szczęścia. Stary człowiek powiedział: - W twoim wnętrzu toczy się walka pomiędzy dwoma wilkami. Jeden z nich jest czarny niczym noc i reprezentuje zło. To gniew, zazdrość, smutek, żal, chciwość, pycha, egoizm, uzalanie się nad sobą, poczucie winy, kłamstwo i pragnienie dominacji nad innymi. Drugi wilk jest biały niczym śnieg i reprezentuje dobro. To radość, pokój, miłość, nadzieja, pokora, uprzejmość, dobroć, hojność, prawda, współczucie i wiara. Starzec zrobił pauzę, by zaczerpnąć tchu, lecz po chwili kontynuował z poważną miną:

Dwa wilki są ze sobą w ciągłym konflikcie. To straszliwa potyczka, która toczy się we wnętrzu każdego żyjącego człowieka. Wnuk zastanowił się przez chwilę, po czym zapytał: - Który wilk zwycięży w tej walce? - Ten, którego karmisz - padła odpowiedź. - Jeśli pielęgnujesz złe myśli oraz nienawiść, zwycięstwo odniesie czarny wilk. Ale jeśli pielęgnujesz miłość i dobro, wygra biały wilk.

A którego Ty w swoim życiu karmisz „wilka” ?

s.Barbara